

Atak Rosji na Ukrainę – stan po 82 dniach

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski, Sławomir Matuszak

Siły rosyjskie poczyniły nieznaczne postępy na pograniczu obwodów charkowskiego, donieckiego i ługańskiego (jednostki ukraińskie zostały odepchnięte na zachód od Popasnej, do miejscowości na granicy obwodu donieckiego, są także spychane do Łymanu i Siewierodonecka). Doszło do walk w Ternowej na południowych obrzeżach Charkowa, co należy wiązać z zabezpieczeniem przez agresora obszaru operacji w południowej części obwodu charkowskiego (w ostatnich tygodniach Ukraińcy zajmowali miejscowości na północ i północny wschód od stolicy obwodu, pomiędzy nią a rosyjską granicą). W większości przypadków próby przełamania obrony ukraińskiej w Donbasie kolejną dobę kończyły się niepowodzeniem i stratami. Na pozostałych kierunkach działania najeźdźców ograniczyły się do ostrzału i bombardowań, przy czym wzrosła intensywność ataków na przygraniczne rejony obwodów czernihowskiego i sumskiego (po raz pierwszy od przełomu marca i kwietnia celem rosyjskiej artylerii raketowej była Ochtyrka, regularnie niszczona w pierwszych tygodniach wojny).

Kolejną dobę rakiety agresora uderzały w obiekty wojskowe i kolejowe w okolicach Jaworowa w obwodzie lwowskim. Zaatakowano również wojskowe centrum szkoleniowe „Desna” w obwodzie czernihowskim. W obu przypadkach pociski spadły na obiekty, przez które przechodzi zachodnie wsparcie dla armii ukraińskiej.

Według Departamentu Obrony USA armia rosyjska zachowała większość ze 140 batalionowych grup taktycznych (BGT), które przeznaczyła do udziału w operacji. Na Ukrainie ma być obecnie zaangażowanych 106 BGT, przy czym największe zgrupowanie – południowe (operujące pomiędzy Chersoniem a miejscowością Wetyka Nowosiłka w zachodniej części obwodu donieckiego, głównie na kierunku Zaporozża) – liczy ponad 50 BGT. W skład zgrupowania wschodniego (południe obwodu charkowskiego i przygraniczne rejony obwodów donieckiego i ługańskiego) wchodzi ponad 20 BGT, a centralnego (w obwodzie donieckim) – niecałe 20. Zgrupowanie zachodnie (najprawdopodobniej w prawobrzeżnej części obwodu chersońskiego) ma liczyć ok. 5 BGT. Dobowy wysiłek lotnictwa agresora Amerykanie ocenili na 250 samolotów. Obrońcy mają wykorzystywać na różnych kierunkach 74 z 90 otrzymanych od USA haubic M777, a także pierwszy z trzech przekazanych śmigłowców Mi-17 (łącznie mają dostać 11 posowieckich maszyn tego typu).

16 maja w wyniku porozumienia ze stroną rosyjską z obleganych zakładów Azowstal w Mariupolu wyprowadzono 264 rannych. Władze w Kijowie poinformowały, że równolegle doszło do zwolnienia grupy rosyjskich jeńców. Wątpliwe, czy najeźdźcy zgodzą się na dalszą ewakuację żołnierzy przeciwnika. Ukraiński Sztab Generalny podkreślił, że garnizon Mariupola wypełnił swoją misję bojową, która polegała na uniemożliwieniu Rosjanom

realizacji planu szybkiego zdobycia Zaporozża i uzyskania przez nich dostępu do granicy administracyjnej obwodów donieckiego i zaporoskiego. Dowódcom jednostek broniących Azowstali wydano rozkaz ratowania życia żołnierzy, co można odczytać jako zachętę do negocjowania z siłami wroga możliwości wyjścia z miasta. Szacuje się, że na terenie kombinatu wciąż znajduje się ok. 600 żołnierzy.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy udaremniła w Dnieprze próbę wznowienia produkcji w objętym ukraińskimi sankcjami zakładzie, który miał dostarczać towary dla kompleksu wojskowo-przemysłowego wroga. Fabryka wytwarzała rury wykonane ze specjalnego zaawansowanego technologicznie stopu, wykorzystywane przez rosyjskie przedsiębiorstwa zbrojeniowe. W 2021 r. wyprodukowała ich 340 ton o łącznej wartości ok. 15 mln dolarów. SBU planuje wszcząć procedurę nacjonalizacji majątku zakładu.

Okupanci przygotowują operację zbierania pisemnych „zeznań” mieszkańców Mariupola o rzekomym zniszczeniu miasta przez Siły Zbrojne Ukrainy. W tym celu ogłoszono rozpoczęcie rejestracji zgłoszeń umożliwiających uzyskanie odszkodowania za zniszczone mieszkanie w wysokości 500 tys. rubli (6 tys. dolarów) lub utratę członka rodziny – 3 mln rubli (ok. 33 tys. dolarów). Zainteresowani rekompensatą muszą stwierdzić, że ich mienie zostało „zniszczone przez wojsko ukraińskie” i że krewnych „zabiło wojsko ukraińskie”. W zamyśle najeźdźców odrębne „zeznanie” o „okrucieństwach armii ukraińskiej” będzie można wykorzystać do wpływania na opinię międzynarodową. Kijów podkreśla, że wypłata odszkodowań jest wątpliwa – Rosja musiałaby na nie wydać co najmniej 2,5 mld dolarów.

Wysoki przedstawiciel UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Josep Borrell oświadczył, że Bruksela planuje wesprzeć Ukrainę w eksporcie zbóż przez terytorium unijne. W tym celu ma zostać utworzona sieć zielonych korytarzy służących do wywozu tamtejszych towarów. 16 maja Polska i Ukraina podpisały oświadczenie o współpracy w sektorze rolnym. Dokument przewiduje m.in. uproszczenie kontroli weterynaryjnej oraz tranzytu zboża przez terytorium RP. Kanada zapowiedziała, że wyśle swoje statki towarowe, aby pomóc w eksporcie ukraińskiego zboża.

Centrum im. Razumkowa opublikowało wyniki sondażu przeprowadzonego wśród powracających na Ukrainę przez przejścia graniczne ze Słowacją i Węgrami od 11 kwietnia do 6 maja. Zdecydowaną większość z nich (69%) stanowili mieszkańcy centrum kraju, głównie Kijowa (35%) i obwodu kijowskiego (17%), 12% pochodziło ze wschodu, 9% – z południa, a 10,5% – z obwodów zachodnich. 73% respondentów planuje wrócić do swojego regionu, a 26% chce się osiedlić w innym (dotyczy to głównie mieszkańców wschodu kraju). Aż 87% ankietowanych stanowiły kobiety.

Według danych Straży Granicznej RP od początku wojny z Ukrainy do Polski wjechało 3,42 mln osób, z czego 16 maja – 19,2 tys. (spadek o 2,9% względem dnia poprzedniego). Zarazem od 24 lutego granicę w przeciwnym kierunku przekroczyło 1,33 mln ludzi, zaś wczoraj – 26,8 tys.

Komentarz

- Doniesienia Pentagonu o rosyjskich siłach działających na Ukrainie świadczą o tym, że wspólnota zachodnia nie wypracowała jednolitego stanowiska informacyjnego na temat oceny zaangażowania i potencjału agresora. Zapytany wprost o sprzeczności z danymi

publikowanymi przez wywiad brytyjski (linia Londynu jest najbardziej zbieżna z przekazami Kijowa) – m.in. niedawnym komunikatem o utracie przez najeźdźców trzeciej części potencjału lądowego – urzędnik Departamentu Obrony oświadczył, że wywiad USA takowymi nie dysponuje. Największe dysproporcje dotyczą kwestii oceny zaangażowania rosyjskiego lotnictwa. Według Ukraińców ma ono wykonywać 38–65 samolotolotów na dobę, a według Amerykanów – 250. Ci ostatni zaznaczają, że maszyny agresora przebywają w kontrolowanej przez Ukraińców przestrzeni powietrznej krótko, wyłącznie na czas wykonania zadania (dowództwo ukraińskie twierdzi, że piloci nie wchodzi w nią w obawie przed zestrzeleniem). Względna zgodność panuje odnośnie do postępów rosyjskiej ofensywy, które pozostają niewielkie. Z przekazu Pentagonu wynika jednak, że rejon najcięższych starć nie są tożsame z rejonami skupienia największych sił agresora (nieangażowanie w walki części sił rosyjskich na Ukrainie potwierdzają źródła lokalne). Amerykanie podkreślają także odzyskanie przez obrońców kontroli nad częścią miejscowości pomiędzy Charkowem i granicą FR.

- Ewakuacja rannych obrońców Mariupola nie oznacza zakończenia walk w mieście. Najeźdźcy, którzy zezwolili na przewiezienie 264 osób na tereny okupowane, nie wydali ostatecznej zgody na skierowanie ich na obszar kontrolowany przez Kijów. Komunikat Sztabu Generalnego o wymianie ewakuowanych na rosyjskich jeńców nie znalazł jeszcze oficjalnego potwierdzenia. Oznacza to, że dalszy los obrońców Azowstali będzie zależał od kolejnych negocjacji z udziałem przedstawicieli ONZ i Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Dowódca pułku „Azow” wyraził gotowość do ratowania swoich żołnierzy i poddania się rozkazowi dowództwa. Zasygnalizował przy tym, że kontynuowanie obrony zakładów nie ma już sensu militarnego, a jego ludzie w ciągu 82 dni walk wykonali swoje zadanie – przez kilkanaście tygodni bronili położonego strategicznie miasta oraz wiązali przeważające siły rosyjskie, przez co opóźnili ich postępy w Donbasie.